

JOANNA LUBIERSKA, PAWEŁ CIELICZKO

Nekropolie rodu von Treskowów w Radojewie

Ostatnie cmentarze ewangelickie w Poznaniu

W ostatnich kilkunastu latach można zaobserwować wzrost zainteresowania cmentarzami, głównie w kontekście historycznych, antropologicznych i socjologicznych badań nad pamięcią i miejscami pamięci. Są to ważne elementy dziedzictwa kulturowego, a w przypadku obszarów wieloetnicznych, do których do 1945 roku zaliczała się Wielkopolska, również dziedzictwa wielokulturowego. Miejsca wiecznego spoczynku są ważnym elementem łączącym człowieka z przeszłością, a siła znaczenia cmentarza zarówno w mniejszych społecznościach wiejskich, jak i w miastach jest szczególnie widoczna rokrocznie 1 listopada¹.

Jak pisze Grzegorz Motyka w artykule mającym związek z szeroko pojętymi zainteresowaniami dotyczącymi cmentarzy i umierania:

Zdaję sobie sprawę, że poruszane przeze mnie zagadnienie niejednemu może się wydać odrażające i makabryczne. Nie zdziwiłbym się, gdyby posądzono mnie o chorobliwe zainteresowania lub nawet próbę zakłócenia spokoju nieżyjących. W rzeczywistości zamierzam jedynie poruszyć aspekt historii dotychczas niesłyszane pomijany przez badaczy, a nieodłącznie przecież związany z dziejami człowieka. Szczerze mówiąc, właśnie skrzętne omijanie problemu wydaje się typową dla współczesnej cywilizacji konsumpcyjnej próbą zapomnienia, iż śmierć jest wpisana w nasze życie równie mocno, jak narodziny².

1 J. Kołacki, *Koncepcja badania cmentarzy protestanckich w Wielkopolsce. Studium przypadku Wolsztyn* [w:] *Cmentarze nieistniejących cmentarzy. Ewangelickie dziedzictwo kulturowe w Wolsztynie (w 500. rocznicę reformacji)*, Poznań 2018, s. 60.

2 G. Motyka, *Próba spojrzenia na postępowanie z ciałami ofiar konfliktu. Walki polsko-ukraińskie w latach 1943–1948*, „Kultura i Społeczeństwo” 1998, t. XLII, nr 3, s. 113. Więcej na temat refleksji nad śmiercią i umieraniem zob.: E. Domańska, *Nekros. Wprowadzenie do ontologii martwego ciała*, Warszawa 2017.

Nie do sprzedaży. Wszelkie prawa zastrzeżone

JOANNA LUBIERSKA, PAWEŁ CIELICZKO

W obecnej Polsce, w której dominującym wyznaniem jest katolicyzm, z pietyzmem traktuje się w zasadzie tylko cmentarze katolickie, skazując miejsca spoczynku społeczności innych wyznań na zapomnienie. Od tej reguły istnieją wyjątki (np. cmentarz kalwiński w Orzeszkowie czy lapidarium przy kościele Świętego Krzyża w Lesznie), są to jednak marginalne przypadki dbałości o zachowanie dziedzictwa kulturowego.

O ile po II wojnie światowej kościoły ewangeliczne w Wielkopolsce, przynajmniej częściowo, zostały przejęte i zaadaptowane przez Kościół katolicki³, o tyle nekropolie protestanckie pozostawiono samym sobie. Jeszcze do lat 80. XX wieku nie interesowano się nimi, stereotypowo utożsamiając cmentarze ewangeliczne z Niemcami. Traktowane były jako element niechciany i obcy, stanowiąc wypieraną z pamięci część niełatwej historycznej przeszłości polsko-niemieckiej związanej z zaborami i wojnami⁴.

Jako przykład obrazujący skalę zaniedbań warto przytoczyć prace badawcze wykonane przez pracowników Katedry Terenów Zieleni Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. W latach 2002–2006 przeprowadzili oni badania dendroflory na 39 ewangelickich cmentarzach zabytkowych położonych w północnej Wielkopolsce, zlokalizowanych w powiatach: złotowskim, pilskim, czarnkowsko-trzcianeckim i chodzieskim⁵. Badania wykazały, że stan protestanckich nekropolii jest zatrważający; aż 38 z nich było tak zdewastowanych, że utraciły wartości, dla których zostały wpisane do rejestru zabytków. Można zatem stwierdzić, że wspomniane cmentarze, poza wpisem do ewidencji zabytków, otoczone były opieką konserwatorską tylko w teorii. Brak efektywnych działań ze strony władz samorządowych, a także postępujące zniszczenia spowodowane upływem czasu i działalnością człowieka doprowadzą w niedalekiej przyszłości do całkowitej zagłady i zniknięcia z krajobrazu kulturowego cmentarzy ewangelickich, stanowiących część naszego dziedzictwa kulturowego⁶. Nie inaczej stało się w Poznaniu.

3 Zasada ta dotyczyła głównie większych miejscowości. W mniejszych mieszkano zbyt mało ludzi, aby tworzyć oddzielne parafie przy byłych kościołach ewangelickich. Najczęściej zamieniano je na budynki gospodarcze lub pozostawiono jako rezerwuwar materiałów budowlanych.

4 J. Kołacki, dz. cyt., s. 60.

5 A. Rydzewska, *Analiza dendroflory zabytkowych cmentarzy ewangelickich północnej części województwa wielkopolskiego*, „Teki Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych” 2008, t. IV, cz. B, s. 172–182.

6 A. Rydzewska, M. Krzyżaniak, P. Urbański, *Niegdyś sacrum, dziś profanum – dawne cmentarze ewangeliczne Poznania i okolic* [w:] *Niematerialne wartości krajobrazów kulturowych*, Sosnowiec 2011, s. 64–66.

Nie do sprzedaży. Wszelkie prawa zastrzeżone

NEKROPOLIE RODU VON TRESKOWÓW W RADOJEWIE

Przed II wojną światową Poznań był miastem różnych wyznań, w którym żyli katolicy, ewangelicy, żydzi, grekokatolicy, prawosławni oraz nieliczni przedstawiciele innych religii. Ewangelicy stanowili największą po katolikach grupę wyznaniową, dlatego też przed 1939 rokiem w stolicy Wielkopolski istniało kilka parafii ewangelickich, które miały swoje cmentarze (niekiedy w dwóch lokalizacjach)⁷. Niestety obecnie w Poznaniu (poza Radojewem, które do końca lat 80. XX wieku leżało poza granicami administracyjnymi miasta) nie zachował się ani jeden ewangelicki cmentarz⁸. Większość z nich w różnych okresach po II wojnie światowej została przekształcona w parki:

- park Gustawa Manitusa – teren cmentarza dwóch parafii ewangelickich, św. Łukasza oraz św. Pawła,
- park Górczyński – teren cmentarza ewangelickiej gminy św. Łazarza,
- park Izabeli i Jarogniewa Drwęskich – teren cmentarza parafii ewangelickiej św. Pawła,
- park gen. Jana Henryka Dąbrowskiego – teren cmentarza parafii ewangelickiej (kalwińskiej) św. Piotra,
- park Karola Marcinkowskiego – teren cmentarza parafii ewangelickiej (luteirańskiej) Świętego Krzyża,
- park Kosynierów – teren cmentarza parafii ewangelickiej (luteirańskiej) Świętego Krzyża⁹.

Obecnie w Poznaniu znajduje się jeden niewielki cmentarz ewangelicki (zgodnie z kartami ewidencji zabytków są to dwie małe nekropolie rodowe położone obok siebie), którego stan zachowania jest nie najlepszy, a który można jeszcze uratować. To miejsce spoczynku kilkunastu osób z rodziny von Treskowów w Radojewie.

7 W 1910 r. było w Poznaniu ok. 32 proc. ewangelików, 64 proc. katolików oraz 3,6 proc. żydów, por. P. Matusik, *Historia Poznania*, t. II, 1793–1918, Poznań 2021, s. 286. Procentowy udział ludności niemieckiej wynosił w 1910 r. – 43 proc., w 1921 – 5,5 proc., w 1931 – 2,6 proc., por. tamże, s. 80. Liczba mieszkańców w 1910 r. wynosiła ok. 157 tys., w 1931 – ok. 247 tys.

8 Należy zaznaczyć, że w innych częściach Poznania znajdują się miejsca pochówków dawnych mieszkańców wyznania ewangelickiego, np. na Morasku (ul. Poligonowa, ul. Krakowiaków i Górali), na Naramowicach (ul. B. Krygowskiego) czy Nowej Wsi Dolnej (ul. Nadwarciańska). Tereny te trudno obecnie nazwać cmentarzami w znaczeniu zorganizowanej przestrzeni. Niewątpliwie były to miejsca grzebalne przeznaczone dla kilkunastu rodzin, które zamieszkiwały tamte okolice. Obecnie obszary te są nieogrodzone, porośnięte drzewami i krzewami, ich układy kompozycyjne są nieczytelne, w większości zachowały się jedynie pojedyncze obmurowania nagrobków, brakuje tablic informujących o szczególnym charakterze tych miejsc. Dane zaczerpnięto z map topograficznych Messtischblatt z 1916 r.

9 J. Lubierska-Lewandowska, *Kilka słów o poznańskich nekropoliach*, „Rocznik Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego »Gniazdo«” 2011, R. V, s. 89–93.

Nie do sprzedaży. Wszelkie prawa zastrzeżone

JOANNA LUBIERSKA, PAWEŁ CIELICZKO

Radojewe i jego właściciele

Współcześnie Radojewe (a niegdyś Radujewo) stanowi część Poznania położoną na północnym jego krańcu, na lewym brzegu Warty. W granice administracyjne miasta zostało włączone dopiero w 1987 roku¹⁰, stając się na początku XXI wieku częścią os. Morasko-Radojewe.

Ta dawna niewielka wieś w prawie 700-letniej historii miała tylko dwóch zbiorowych właścicieli: przez ok. 545 lat była własnością klasztoru Cysterek z sąsiednich Owińsk, a przez kolejne niemal 150 lat pozostawała w rękach niemieckiej rodziny von Treskowów¹¹.

Po raz pierwszy Radojewe zostało wymienione w źródłach historycznych w dokumencie księcia Przemysła I z 1252 roku. Wieś została zaliczona do uposażenia fundowanego przez księcia klasztoru Cysterek. Od tego czasu aż do końca XVIII wieku należała do zakonnic. Po konfiskacie dóbr klasztornych przez państwo pruskie zostały one rozsprzedane. Za zgodą króla Fryderyka Wilhelma II Radojewe i sąsiednie Owińska kupił w 1797 roku Sigmund Otto Joseph von Treskow, zamożny kupiec berliński, który w tym samym roku uzyskał również nobilitację. Przeniesienie w majestacie prawa olbrzymiego majątku poklasztornego na Niemca jeszcze wiele lat później wywoływało oburzenie Polaków. Konfiskata dóbr opierała się na podpisanej przez króla „Deklaracji o zajęciu i przyszłym zarządzaniu majątkami kościelnymi, również starostwami i innymi majątkami królewskimi na terenie Prus Południowych” z 28 lipca 1796 roku. Uzasadnienie tej decyzji było takie, że duchowieństwo rzymskokatolickie tak bardzo poświęciło się „duszpasterstwu, odprawianiu nabożeństw i innym praktykom duchowym”, iż nie było w stanie „zajmować się rolnictwem, a co za tym idzie, osiągać dobrych wyników”¹².

Swoją pierwszą rezydencję rodzina wzniosła w Owińskach, natomiast dobra radojewskie w 1826 roku objął w posiadanie młodszy syn Sigmunda, Heinrich Balthasar. On i jego żona Antonie Louise von Bünting mieli

10 Uchwała nr XVII/145/86 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 29 grudnia 1986 r. (M.P.1986, nr 35, poz. 278).

11 Na temat Radojewa i jego przeszłości zob. m.in.: *Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu*, t. VIII, *Wielkopolska – województwo poznańskie*, pod red. A Gąsiorowskiego, cz. 4, z. 1, Wrocław 2001, s. 18–19; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. IX, Warszawa 1888, s. 391; *Majątki wielkopolskie*, t. VIII, *Miasto Poznań*, po red. J. Skuratowicza, Szreniawa 2004, s. 92. Z powyższych publikacji zacytowano dane na temat historii dawnego majątku przedstawione w kolejnych akapitach.

12 R. v. Treskow, *Gilly, Schinkel, Catel. Das Landschlos Owinisk bei Posen – Pałac w Owińskach koło Poznania 1803–1806*, Berlin 2011, s. 22.

13 synów, z których wieku dorosłego dożyło 11¹³. W 1861 roku, po śmierci Heinricha Balthasara, dobra odziedziczył jego drugi syn Otto Heinrich Carl, późniejszy rotmistrz kawalerii i rycerz zakonu joannitów. W latach 90. XIX wieku majątność przejął młodszy syn Ottona Heinricha Carla – Herman Otto Hugo, którego żoną została jego bliska kuzynka Ellen Margarethe Hedwig von Treskow. Rodzina właścicieli Radojewa mieszkała w pałacu do 1945 roku.

Pod koniec XIX wieku powierzchnia dóbr rycerskich Radojewa wynosiła nieco ponad 500 ha, a w ich skład wchodziły m.in.: pola uprawne (300 ha), łąki (65 ha), pastwiska (32 ha), lasy (73 ha) oraz sady (10 ha). Na terenie gospodarstwa prowadzono hodowlę bydła rasy holenderskiej, działała gorzelnia parowa, a oprócz niej także cegielnia¹⁴.

Park w Radojewie, w którym znajdują się wspomniane wyżej dwa niewielkie cmentarze rodzinne, powstał dzięki staraniom pierwszego właściciela Owińsk i Radojewa z rodziny von Treskowów – Sigmunda Ottona Josepha, a zaplanowany został przez Petera Josepha Lennégo¹⁵ na 100 morgach. Do jego ukształtowania wykorzystano istniejącą zróżnicowaną konfigurację terenu, a miejscami ułożono z kamieni nowe wzniesienia. Radojewski park pod względem układu kompozycyjnego można zaklasyfikować do parków krajobrazowych z elementami romantycznymi¹⁶.

13 Heinrich Balthasar von Treskow (1795–1861) i Antonie Sophie Louise von Bünting (1811–1860) mieli 13 synów. W kolejności na świat przyszli: Maximilian (1830–1909), Otto (1831–1901), Richard (1832–1914), Oskar (1833–1883), Franz (1835–1910), Eduard (1837–1898), Friedrich (1839–1857), Heinrich Alexander (1840–1927), Arthur (1843–1913), Herman (1847–1870), Anton (1849–1849), Georg (1850–1851) oraz Heinrich Erich (1852–1922). Trzech z nich: Heinrich Alexander, Franz, Eduard zostało generałami pruskimi. Po tym, jak jeden z braci zmarł w niemowlęctwie, a drugi przed ukończeniem 19 lat, pozostali bracia postanowili wybudować nad stawem w radojewskim parku tzw. kaplicę Jedenastu Braci. Mimo różnych kolei losu rodzeństwo starało się spotykać co roku w tym szczególnym dla nich miejscu.

14 *Majątki wielkopolskie*, dz. cyt., s. 92.

15 Peter Joseph Lenné (1789–1866) – właściwie Peter Joseph Le Neu, pruski ogrodnik i architekt krajobrazu. Jego ojciec był z pochodzenia Francuzem, a matka Niemką. Karierę zaczynał od funkcji zastępcy dyrektora ogrodów dworskich pałacu Sanssouci, później pracował na zlecenie pruskich królów, realizując różne projekty, m.in. zagospodarowania przestrzennego parku Zwierzyniec w Złotowie czy pracując nad zagospodarowaniem przestrzennym Berlina. Od 1845 r. dyrektor generalny Ogrodów Pruskich, honorowy członek berlińskiej Akademii Sztuk, de.wikipedia.org/wiki/Peter_Joseph_Lenn%C3%A9 [dostęp: 9 X 2021].

16 B. Łukasik, A. Targońska, *Park pałacowy w Radojewie – próba odnalezienia w kompozycji ogrodowej charakterystycznych cech twórczości P.J. Lennégo*, „Nauka Przyroda Technologie” 2010, t. IV, z. 3, s. 3 i n. Zob. także artykuł Anny Jabłońskiej i Doroty Matyaszyk na temat założenia pałacowo-parkowego w Radojewie zamieszczony w niniejszym tomie „Kroniki Miasta Poznania”.



1. Zniszczone nagrobki na cmentarzu w Radojewie, sierpień 2021 r., fot. P. Cieliczko

*Cmentarze ewangeliczne w Radojewie – ewidencja nagrobków
i stan zachowania*

Główny cmentarz rodowy rodziny von Tresków powstał prawdopodobnie ok. 1818 roku¹⁷ i został zlokalizowany w głębi przypałacowego parku, na południowym stoku wzniesienia. Z czasem tuż obok powstała druga nekropolia, znacznie mniejsza. Zachowane na obu nieogrodzonych cmentarzach nagrobki mają bardzo proste formy, w części są wyposażone w tablice, niektóre mają wyryte inskrypcje nagrobne pozwalające zidentyfikować osobę zmarłą. Pojedyncze cokoły marmurowe i piaskowe mają wyryte sentencje biblijne. Kamienne krzyże stojące niegdyś na cokołach zostały zniszczone. Stan nagrobków jest bardzo zły, inskrypcje są częściowo nieczytelne. Podjęto próbę transkrypcji każdej z nich, uzupełnioną o krótkie biogramy dotyczące wszystkich możliwych do zidentyfikowania osób. Nie udało się odczytać jednego cytatu biblijnego. W przypisach dolnych podano treść psalmów, które ukryte pod numerami znalazły się na kilku cokołach. Warto przy okazji wspomnieć, że oprócz rodziny von Tresków na cmentarzu znajdują się groby przedstawicieli rodu von Buntingów spokrewnionego z von Treskami.

¹⁷ B. Łukasik, A. Targońska, dz. cyt., s. 10.



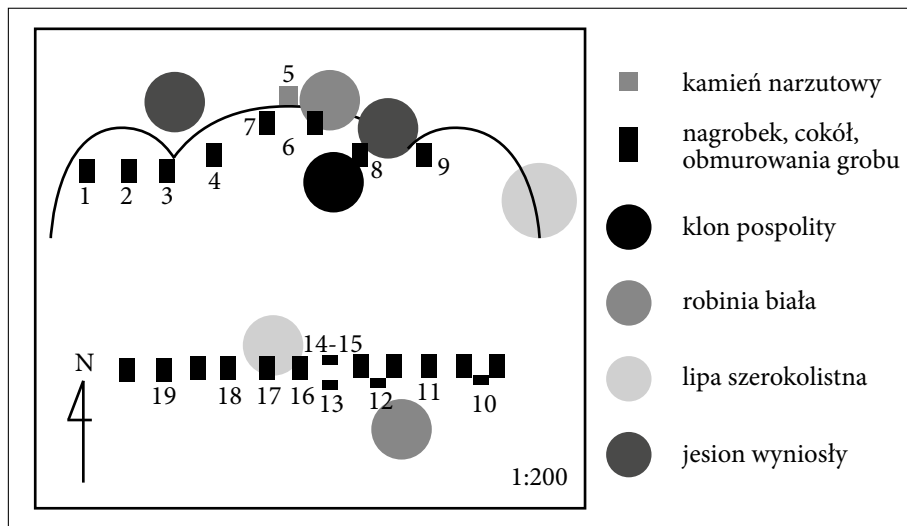
2. Współczesny widok alei tzw. starszego cmentarza, sierpień 2021 r., fot. P. Cieliczko

Podstawą niniejszego opracowania były badania terenowe przeprowadzone na cmentarzu ewangelickim w Radojewie w 2021 roku, podczas których wykonano dokumentację fotograficzną. Ponadto wykorzystano karty ewidencji zabytków znajdujące się w zasobach Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu. W ustaleniu części dat na nagrobkach i innych faktów genealogicznych pomogły zapisy w księgach metrykalnych gmin ewangelickich lub w księgach urzędów stanu cywilnego w Poznaniu, Białogardzie, Szczecinie, Jaworze, Kolonii, Twerze oraz duńskim Århus. Do edycji inskrypcji wykorzystano wzorce zaczerpnięte z wydawnictwa *Corpus inscriptionum Poloniae*.

Cmentarz rodowy główny, tzw. starszy

Istnieją rozbieżności dotyczące daty założenia nekropolii. Najczęściej wspomina się o latach 20. XIX wieku¹⁸. Miejsce spoczynku członków rodziny powstało na terenie parku krajobrazowego typu leśnego, na planie prostokąta wydłużonego w osi wschód–zachód. Środkiem cmentarza biegnie aleja, która rozdziela

18 Miejski Konserwator Zabytków w Poznaniu (dalej: MKZ), U. Walczak, Karta ewidencyjna cmentarza, 15 X 2006.



3. Cmentarz główny, oprac. na podstawie karty ewidencyjnej ze zb. Miejskiego Konserwatora Zabytków (dalej: MKZ) w Poznaniu

nekropolię na dwie części z dwoma pojedynczymi rzędami pochówków. Nagrobki w górnym rzędzie zachowane są w stanie dobrym, natomiast w dolnym wymagają pilnych prac konserwatorskich. Obecnie zachowało się dziewięć wolnostojących nagrobków, w których spoczywa dziesięć osób, sześć cokołów z cytatami biblijnymi, cztery obmurowania grobów (trzy w formie sarkofagu, czwarty tylko fragmentarycznie) oraz jeden kamień narzutowy z metalową tablicą.

Na cmentarzu rosną klon pospolity, jesion wyniosły, robinia biała oraz lipa szerokolistna. Jego powierzchnia wynosi 0,026 ha.

Wykaz zachowanych nagrobków¹⁹

1. Nagrobek Ernsta von Treskowa (30 V 1844–4 V 1915)

Urodzony w Radojewie syn Heinricha von Treskowa i Antonie von Bünting, jedyny z męskich potomków małżeństwa, który nie wybrał kariery wojskowej. Ukończył studia prawnicze, brał udział w wojnie prusko-austriackiej w 1866 i prusko-francuskiej 1870 roku. W 1874 roku zatrudniono go na stanowisku asesora sądowego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, dwa lata później został skierowany do konsulatu generalnego w Londynie, a w 1879 roku wyjechał do Kairu, by objąć funkcję konsula niemieckiego. Jako konsul generalny

¹⁹ Numeracja znajdująca się przy każdym nagrobku, cokole czy obmurowaniu grobu odpowiada mapie umieszczonej w karcie inwentaryzacyjnej MKZ.

pracował m.in. w Budapeszcie, Konstantynopolu i Kapsztadzie (1888–1891), a następnie został mianowany na ambasadora Niemiec w Santiago de Chile (1891–1899), skąd wyjechał jako ambasador do Buenos Aires (1899–1900). Rodziny nie założył, zmarł w Berlinie²⁰.

Prosty nagrobek w formie granitowego głazu. Inskrypcja nagrobna: „Ernst von Treskow / Wirklt Geh. Rat²¹ / geb.²² 30.05.1844 / gest.²³ 4.05.1915”.



4. Nagrobek Ernsta von Treskowa, sierpień 2021 r., fot. P. Cieliczko

2. Nagrobek Toni von Reibnitz z d. von Treskow (23 VII 1860–21 IX 1918)

Właściwie Antonina Malvine Amaly Valeska urodzona w Umultowie (wówczas podpoznańskiej wsi) jako córka Ottona Heinricha von Treskowa i jego żony Amaly von Klaette. W 1881 roku w ewangelickiej parafii Świętego Krzyża w Poznaniu poślubiła Johanna Erdmanna Emila Wilhelma barona von Reibnitza, syna Carla Reibnitza i jego żony Antonie von Gilgenheim²⁴.

Nagrobek ze sztucznego kamienia w kształcie cokołu bez krzyża, porośnięty mchem, z licznymi ubytkami. Inskrypcja nagrobna: „Toni / Frr. v. Reibnitz²⁵ / geb. v. Treskow / * 23.07.1860 + 21.09.1918 / Psl. 121”²⁶.

3. Nagrobek Maxa von Treskowa (2 III 1876–15 III 1915)

Właściwie Maximilian Otto Heinrich, syn Ottona Heinricha von Treskowa i Amaly von Klaette. Rodziny nie założył. Poległ podczas I wojny światowej w Trewirze.

20 de.wikipedia.org/wiki/Ernst_von_Treskow [dostęp: 9 X 2021].

21 Wirklicher Geheimer Rat (pol. Rzeczywisty Tajny Radca) – honorowy tytuł urzędników w państwie pruskim w wieku XIX.

22 Geb. (niem. *geboren*) – urodzony.

23 Gest. (niem. *gestorben*) – zmarł.

24 Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), USC Morasko, Księga małżeństw 1881, sygn. 23, nr aktu 6/1880.

25 *Freiherr* (z niem. wolny pan) – jeden z najstarszych niemieckich tytułów arystokratycznych odpowiadający baronowi, niższy od hrabiego. Żeńską formą jest *Freifrau* (baronowa), w użyciu były również formy *Freiherrin*, *Freiin* dla baronówny (niezamężnej córki).

26 Księga Psalmów 121, *Bóg czuwa nad nami*.



5. Nagrobek Toni von Treskow,
fot. ze zb. MKZ w Poznaniu



6. Nagrobek Maxa von Treskowa,
sierpień 2021 r., fot. P. Cieliczko

Nagrobek w formie granitowego głazu. Inskrypcja nagrobna: „Max von Treskow / Hauptmann Feld. Art.²⁷ [nieczytelne] / geb. 2.3.1876, gefallen²⁸ 15.3.1915 / [nieczytelne] / für sein Vaterland²⁹”.

4. Nagrobek Amaly von Treskow z d. von Klaette (4 III 1837–14 X 1908)

Właściwie Amaly Auguste Caroline Angelica Malwine. Urodziła się w Kolonii³⁰ jako córka gen. Adama Gottloba von Klaettego i jego żony Malvine Juliane Christine von Bünting. W 1858 roku w ewangelickiej parafii św. Pawła w Poznaniu poślubiła Ottona Heinricha Carla von Treskowa³¹.

Nagrobek w formie głazu z różowego granitu o wypolerowanym frontowym licu. Inskrypcja nagrobna: „Amaly / von Treskow / geb. von Klaette / geb. 4.3.1837 / gest. 14.10.1908 / Psalm 29.V.4³²”.

27 *Hauptmann Feldischen Artillerie* (niem.) – kapitan artylerii polowej.

28 *Gefallen* (niem.) – poległ.

29 *Für sein Vaterland* (niem.) – za ojczyznę.

30 Metryka chrztu Amaly von Klaette ze zb. Staatliche Archivverwaltung Der Deutschen Demokratischen Republik – Militärgemeinde Coblenz, Taufen, Heiraten und Tote 1817–1868, nr aktu 1/1837.

31 APP, Akta stanu cywilnego parafii ewangelickiej św. Pawła Poznań, Traubuch 1858–1879, sygn. 2, nr aktu 18/1858.

32 Fragment psalmu: „Głos Pana pełen potęgi! Głos Pana pełen dostojeństwa!”, Księga Psalmów 29,4.



7. Nagrobek Amaly von Treskow,
sierpień 2021 r., fot. P. Cieliczko



8. Kamień narzutowy ufundowany przez
Ottona von Treskova, sierpień 2021 r.,
fot. P. Cieliczko

5. Kamień narzutowy z metalową tablicą

Za zgodą konserwatora zabytków w 1992 roku została ufundowana tablica z inicjatywy Ottona von Treskowa (1909–1998). Był on synem Hermana Ottona Hugona, przedostatniego właściciela Radojewa, który został uprowadzony z pałacu w pierwszych dniach września 1939 roku. Na kamieniu znajdowały się niegdyś dwa kartusze: na jednym tekst zredagowano w języku polskim, na drugim w języku niemieckim. Obecnie zachowała się tylko tablica z napisem polskim. Sentencja – nawiązująca prawdopodobnie do tragicznej śmierci Hermana Ottona Hugona von Treskowa – ma uniwersalny, antywojenny charakter: „Przysłań / i uczcij w tym miejscu / pamięć zmarłych / i ofiar bezsensownych / niszczycielskich wojen”. Tekst w języku niemieckim brzmiał: „Halte inne und gedenke hier der Toten und Opfer sinnloser und zerstörerischer Kriege”³³.

6. Obmurowania grobów

Po prawej stronie kamienia narzutowego znajdują się dwa obmurowania grobów w formie sarkofagów. Silnie zniszczone, z licznymi ubytkami, pokryte

33 R. v. Treskow, dz. cyt., s. 159.

Nie do sprzedaży. Wszelkie prawa zastrzeżone

JOANNA LUBIERSKA, PAWEŁ CIELICZKO

częściowo mchem, częściowo rozrastającymi się roślinami liściastymi. Nie ustalono, kto w nich spoczywa.

7. Pojedyncze obmurowanie grobu

Po lewej stronie kamienia narzutowego znajduje się jedno obmurowanie grobu w formie sarkofagu o reliefowej dekoracji roślinnej.

8. Nagrobek Ottona Heinricha Carla von Treskowa (11 VI 1831–8 X 1901)

Urodzony w Radojewie, drugi w kolejności syn Heinricha Balthasara von Treskowa i Antonie Sophie Louise von Bünting, rotmistrz kawalerii i rycerz zakonu joannitów. Po śmierci ojca w 1861 roku został właścicielem dóbr Radojewo. W 1858 roku w Poznaniu ożenił się z Amaly von Klaette, z którą miał następujące potomstwo:

- Antonie Malvine Amalie von Treskow (1860–1918), ⚭ 1881 Johann Erdmann Emil Wilhelm baron von Reibnitz,
- Elisabeth Anna Marie von Treskow (1862–?), ⚭ 1882 Heinrich Erich von Treskow (1852–1922)³⁴,
- Otto Heinrich Gottlob von Treskow (1868–1904),
- Herman von Treskow (1872–1939), ⚭ 1907 Ellen Margarethe Hedwig von Treskow (1882–1952),
- Maximilian Otto Heinrich (1876–1915).

Z niezalegalizowanego związku z Pauline Emilie Seifert pochodził syn:

- Ernst Karl Seifert (1892–1972).

Nagrobek w formie granitowego głazu o wypolerowanym licu. Inskrypcja nagrobna: „Otto Heinrich / von Treskow / geb. 11.6.1831 / gest. 8.10.1901 / Psalm 90 V 10”³⁵.

9. Nagrobek Hermana von Treskowa (25 III 1872–11 IX 1939)

Właściwie Herman Otto Hugo von Treskow, syn Ottona Heinricha Carla von Treskowa i Amaly von Klaette. Urodził się w Radojewie, którego został właścicielem po śmierci ojca w 1901 roku. Był weteranem I wojny światowej i honorowym członkiem poznańskiego Związku Hindenburga. Nie był zaangażowany politycznie, nie należał do NSDAP, a mimo to w nie do

34 Syn Heinricha von Treskowa i Antonie von Bünting.

35 Chodzi o psalm: „Miarą naszych lat jest lat siedemdziesiąt, lub gdy jesteśmy mocni, osiemdziesiąt, a większość z nich to trud i marność, bo szybko mijają, my zaś, odlatujemy!”, Księga Psalmów 90, 10.



9. Dwa obmurowania grobów, sierpień 2021 r., fot. P. Cieliczko



10. Pojedyncze obmurowanie grobu, sierpień 2021 r., fot. P. Cieliczko



11. Nagrobek Ottona Heinricha Carla von Treskowa, sierpień 2021 r.,
fot. P. Cieliczko



12. Nagrobek Hermana von Treskowa,
sierpień 2021 r., fot. P. Cieliczko

końca wyjaśnionych okolicznościach został uprowadzony na początku września 1939 roku³⁶. Zmarł kilka dni później, prawdopodobnie niedaleko Koła (Wathbrücken). W 1907 roku ożenił się z bliską kuzynką Ellen Margarethe Hedwig von Treskow, urodzoną w 1882 roku w Karlsruhe, córką Heinricha von Treskowa i Dunki Emmy Bering Lüsberg. Herman i Ellen mieli pięcioro dzieci:

- Otto von Treskow (1909–1998),
- Heinrich von Treskow (1910–1981),
- Anna Elisabeth von Treskow (1911–2008),
- Herman von Treskow (1913–1983),
- Oskar von Treskow (1915–1944).

Nagrobek w formie granitowego głazu. Inskrypcja nagrobna: „Herman von Treskow / geb. 25.3.1872 / gestorben für Deutschland / am³⁷ 11.9.1939”.

³⁶ e-lapidarium.pl/cmentarze/ewangelickie/radojewo/ [dostęp: 9 X 2021].

³⁷ *Gestorben für Deutschland* (niem.) – zmarł za Niemcy.



13. Nagrobek Ottona Heinricha Gottloba von Treskowa, sierpień 2021 r., fot. P. Cieliczko

10. Nagrobek Ottona Heinricha Gottloba von Treskowa (13 III 1868–21 XII 1904)

Urodzony w Radojewie, syn Ottona Heinricha Carla von Treskowa i Amaly von Klaette. W 1899 roku w Jauer³⁸ poślubił Alice Auguste Marie Julie Pritsch, córkę Arnolda i Augusty z d. Richter.

Nagrobek w kształcie marmurowego cokołu bez krzyża. Inskrypcja nagrobna: „Otto Heinrich / Gottlob / von Treskow / Hauptm. u. Comp. Chef / in Inf. Reg. 154³⁹ / geb. 13 März 1868 / gest. 21 Dezember 1904”.

11. Cokół z szarego piaskowca

Porośnięty u podstawy mchem, z licznymi ubytkami cokół z szarego piaskowca z cytatem biblijnym: „Lucas 18. v. 16 / Lasset die Kindlein / zu mir kommen und / wehret ihnen nicht, / denn solchen gehört das / Reich Gottes”⁴⁰.

38 Ob. Jawor w woj. dolnośląskim.

39 Hauptmann und Compagnie Chef In Infanterie-Regiments Nr 154 – kapitan i dowódca kompanii w 154. Regimentzie Piechoty.

40 Tłum. „Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie i nie przeszkadzajcie im, gdyż do nich należy królestwo Boże”, Ewangelia św. Łukasza 18, 16.



14. Cokół piaskowcowy,
fot. ze zb. MKZ w Poznaniu

**12. Nagrobek Carla von Buntinga⁴¹
(14 V 1779–9 V 1860) i jego żony Auguste
von Bunting z d. Sprengel (20 IV 1786–
16 III 1841)**

Carl von Bunting, właściwie Carl Wilhelm, major lejtnant 8. Regimentu Hużarów (zwanego 1. westfalskim), intendent V Korpusu Armijnego, kawaler Orderu Orła Czerwonego II klasy (z liśćmi dębu)⁴². Był synem Carla Wilhelma Buntinga (1738–1809), pruskiego generała majora, dowódcy 12. Pułku Kirasjerów, i jego pierwszej żony Charlotte Luise Henriette von Zitzewitz (1759–1784). Carl Wilhelm urodził się w 1779 roku w Belgard an der

Persante⁴³ i podobnie jak rodzeństwo został ochrzczony w tamtejszym zborze ewangelickim. Był trzykrotnie żonaty, z dwóch małżeństw pozostawił potomstwo. Z pierwszą żoną Antonie Amalie von Borcke miał przynajmniej czworo dzieci:

- Hermann Ferdinand Wilhelm Vollmar von Bunting (ok. 1808–1880),
⊗ 1834 Anna von Massenbach,
- Antonie Friederike Karoline Marie von Bunting (1809–1877), ⊗ 1835
Ferdinand von Graevenitz (1799–1847), ⊗ 1849 Otto von Forestier
(?– 1862),
- Antonie Sophie Louise von Bunting (1811–1860), ⊗ 1829 Heinrich Bal-
thasar von Treskow (1795–1861),
- Malvine Juliane Christine von Bunting (1812–1893), ⊗ 1834 Adam Got-
tlob von Klaette (1781–1851), generał

Z drugą żoną Auguste Sprengel miał m.in. trzech synów. Byli to:

- Alfred von Bunting (1820–1849),
- Georg Wilhelm Erdmann von Bunting (1826–1875), ⊗ Marie von Medem
(1836–1907)⁴⁴,

41 Od 1768 r. rodzinie przysługiwał predykat „von” (von Bunting).

42 dewiki.de/Lexikon/Karl_Wilhelm_von_B%C3%BCnting [dostęp: 9 X 2021].

43 Ob. Białogard w woj. zachodniopomorskim.

44 Baronówna Marie Nikołajewa von Medem lub de Medem (1836–1907) pochodziła ze starego dolnosaksońskiego rodu osiadłego w Kurlandii. Z Georgiem miała trzech synów: Mikołaja (1861–1917), gubernatora Tweru tragicznie zamordowanego w 1917 r. przez rewolucjonistów,

– Oswald Ernst Michael von Bünting
(1827–1906).

Z trzecią żoną, Caroline Henriette von Zitzewitz, Carl ożenił się w ewangelickiej parafii wojskowej w Poznaniu⁴⁵ i potomstwa nie zostawił.

Auguste von Bünting z d. Sprengel, właściwie Johanna Charlotte Auguste Sprengel, urodzona w Szczecinie córka Ernsta Friedricha Augusta Sprengela, pastora, i jego żony Charlotte Friederike Wilhelmine Heckern. W 1816 roku w Szczecinie Auguste poślubiła wdowca Carla von Büntinga, z którym zamieszkała w Radojewie. Pochowana została we wspólnym grobie z mężem.

Nagrobek w formie szerokiego, marmurowego cokołu, bez krzyża, o trójlistnie zakończonych ramionach. Inskrypcja nagrobna: „Auguste / v. Bünting / geb. Sprengel / geb. d. 20 April 1786 / gest. d. 16 März 1841 / Carl / v. Bünting / Militair Intendant und Major / geb. d. 14 Mai 1779 / gest. d. 9 Mai 1860”.



15. Nagrobek Carla i Auguste von Bünting, sierpień 2021 r.,
fot. P. Cieliczko

13. Cokół piaskowcowy

Cokół z szarego piaskowca bez krzyża, porośnięty u podstawy mchem, z wieloma ubytkami. Cytat biblijny: „Lucas 18. v. 16 / Lasset die Kindlein / zu mir kommen und / wehret ihnen nicht, / denn solchen gehört das / Reich Gottes”⁴⁶.

Aleksieja (1866–1930), późniejszego generała, który osiadł w podpoznańskim Puszczykowie, Michała (1867–1925), członka rady ministrów w rządzie rosyjskim, i córkę Marie (1871–1918), żonę Constantina Ottona Balthasara Alexandra von Buxhoevedena, por. A. Adamczewska, *Z carskiej Rosji do Polski*, „Rocznik Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego »Gniazdo«” 2011, R. V, s. 119 i n.

45 Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin (Dahlem), sygn. bd, nr aktu G-1/1843.

46 Patrz przyp. 39.



16. Cokół piaskowcowy,
fot. ze zb. MKZ w Poznaniu



17. Nagrobek Oswalda Ernsta Michaela
von Büntinga, sierpień 2021 r.,
fot. P. Cieliczko

14. Nagrobek Oswalda Ernsta Michaela⁴⁷ von Büntinga (29 IX 1827–2 VII 1906)

Urodzony w Poznaniu jako syn Carla Wilhelma von Büntinga i jego drugiej żony Auguste Sprengel. Kształcił się w gimnazjach w Poznaniu i w Międzyrzeczu. Karierę wojskową rozpoczął po maturze, w 7. Pułku Huzarów. W czasie Wiosny Ludów walczył pod Bardem, Miłosławem i Rogalinem. W 1859 roku brał udział w kampanii rosyjskiej na Kaukazie, uczestniczył w bitwach pod Mon-Golies-Kale i Gotschą. W czasie wojny prusko-austriackiej (1866) walczył pod Zwickau, Tobitschau i Königgrätz⁴⁸, za co otrzymał Order Królewski Koronny IV klasy z mieczami. Podczas wojny francusko-pruskiej walczył pod Beaumont, Sedanem, Coulmiers, Orleanem, Beaugency i Le Mans, a także brał udział w bitwach pod Marolles, Arkenay, Lumeau i St. Amand. Za zasługi odznaczony został Krzyżem Żelaznym II klasy. Od 1871 roku podpułkownik,

47 Występuje również jako Franz Michael Oswald von Bunting.

48 Inaczej bitwa pod Sadową, stoczona 3 VII 1866 r. pomiędzy Prusami a Austrią, podczas wojny prusko-austriackiej. Do starcia doszło między wsią Sadová a fortecą Königgrätz (ob. Hradec Králové). Austriackie wojska poniosły wówczas klęskę.



18. Fragment obmurowania grobu, fot. ze zb. MKZ w Poznaniu

od 1873 pułkownik, od 1879 major, dowódca 22. Brygady Kawalerii. W 1881 roku odznaczony Orderem Orła Czerwonego II klasy z liśćmi dębu i mieczami na pierścieniu, a w 1883 roku Orderem Królewskim Koronnym II klasy. Nie założył rodziny. Zmarł 2 lipca 1906 roku w Berlinie, ale został pochowany w rodzinnym Radojewie⁴⁹.

Nagrobek w kształcie marmurowego cokołu bez krzyża. Inskrypcja nagrobna: „Hier ruht in Gott⁵⁰ / Oswald Michael Ernst / von Bünting / General-lieutenant⁵¹ / geb. d. 29 September 1827 / gest. d. 2 Juli 1906”.

15. Fragment obmurowania grobu

Porośnięty mchem, mocno zniszczony fragment obmurowania grobu z fryzem reliefowym.

49 de.wikipedia.org/wiki/Franz_Michael_Oswald_von_B%C3%BCnting [dostęp: 9 X 2021].

50 *Hier ruht in Gott* (niem.) – Tu spoczywa w Panu.

51 *Generallieutenant* (niem.) – Generał porucznik, dugi w kolejności stopień generalski w armii Cesarstwa Niemieckiego.



19. Cokół marmurowy,
fot. ze zb. MKZ w Poznaniu



20. Cokół marmurowy, sierpień 2021 r.,
fot. P. Cieliczko

16. Cokół marmurowy

Cokół marmurowy bez krzyża porośnięty mchem, z licznymi ubytkami i cytatem biblijnym: „Ich habe dich je und je ge-/ liebt; darum habe ich / dich zu mir gezogen aus / lauter Güte”⁵².

17. Cokół marmurowy

Dobrze zachowany cokół marmurowy z półkoliście zamkniętą rytą ramą bez krzyża, z czytelnym cytatem biblijnym: „Also hat Gott die Welt / geliebt, dass er seinen ein- / geborenen Sohn gab, auf / dass alle, die an ihn glau-/ ben, nicht verloren werden, / sondern das ewige Leben / haben / Joh. 3,16”⁵³.

18. Cokół piaskowcowy

Cokół z szarego piaskowca, bez krzyża, z nieczytelnym cytatem biblijnym.

52 Tłum. „Ukochałem cię odwieczną miłością, dlatego też zachowałem dla ciebie łaskawość”, Księga Jeremiasza 31, 3.

53 Tłum. „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby wszyscy, którzy w Niego wierzą, nie zginęli, ale mieli życie wieczne”, Ewangelia św. Jana 3, 16.



21. Cokół piaskowcowy, sierpień 2021 r.,
fot. P. Cieliczko



22. Cokół piaskowcowy,
fot. ze zb. MKZ w Poznaniu

19. Cokół piaskowcowy

Najskromniejszy z zachowanych cokołów, podobnie jak pozostałe bez krzyża, u podstawy porośnięty mchem, z licznymi ubytkami i inskrypcją: „Die Liebe / höret nimmer / auf!”⁵⁴.

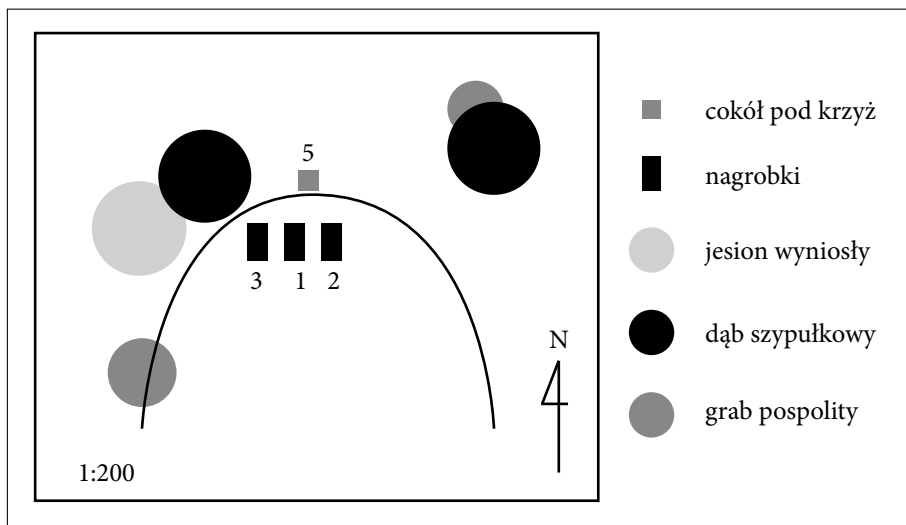
Cmentarz rodowy mały, tzw. „młodszy”

Założony w latach 20. XIX wieku na terenie parku krajobrazowego na planie półkola ograniczonego niskim murem oporowym z kamieni narzutowych, otwartym ku południowi, gdzie biegnie aleja parkowa w kierunku głównego cmentarza. Powyżej znajduje się monument pamiątkowy. Obecnie zachowały się trzy wolnostojące nagrobki z okresu dwudziestolecia międzywojennego w zadowalającym stanie⁵⁵.

Na cmentarzu rośnie grab pospolity, dąb szypułkowy i jesion wyniosły. Jego powierzchnia wynosi 0,0075 ha.

54 Tłum. „Miłość nigdy nie ustaje!”. Fragment 1 Listu do Koryntian 13, 8.

55 MKZ Poznań, U. Walczak, Karta ewidencyjna cmentarza, 15 X 2006.



23. Tak zwany cmentarz młodszy, oprac. na podstawie karty ewidencyjnej ze zb. MKZ w Poznaniu

Wykaz zachowanych nagrobków

1. Nagrobek Emmy von Treskow z d. Lüsberg (8 X 1852–12 X 1935)

Właściwie Emma Anna Eleonore Lüsberg, urodzona w duńskim Århus⁵⁶ jako córka Hansa Lauritsa Beringa Lüsberga, tamtejszego kupca i właściciela browaru, oraz jego żony Emmy Anny Eleonory Karen z d. Lassen. W 1871 roku w tamtejszej katedrze⁵⁷ poślubiła Heinricha von Treskowa, z którym miała dwoje dzieci – syna i córkę.

Nagrobek w formie granitowego głazu. Inskrypcja nagrobna: „Emma von Treskow / geb. Lüsberg / geb. 8.10.1852 / gest. 12.10.1935 / Psalm 103”⁵⁸.

2. Nagrobek Heinricha von Treskowa (25 II 1840–27 V 1927)

Właściwie Heinrich Alexander, syn Heinricha Balthasara von Treskowa i Antonie Sophie Louise von Bunting. W czasie wojny niemiecko-duńskiej w 1864 roku poznał przyszłą żonę Emmę Bering Lüsberg, którą poślubił w 1871 roku w Århus. W następnych latach służył jako major XIV Korpusu Armii w Karlsruhe, gdzie urodziła się jego jedyna córka Ellen

56 Metryka chrztu Emmy Lüsberg ze zb. The Danish National Archives – Rigsarkivet, Danmark Århus Domsogns Pastorat, Fødte 1852–1857, nr aktu 82/1852.

57 Metryka ślubu Heinricha von Treskowa i Emmy ze zb. The Danish National Archives – Rigsarkivet, Danmark Århus Domsogns Pastorat, Ægteskab 1868–1872, nr aktu 46/1871.

58 Chodzi o psalm *Błogosław, duszo moja, Pana!*, Księga Psalmów 103.



24. Nagrobek Emmy von Treskow,
fot. ze zb. MKZ w Poznaniu



25. Nagrobek Heinricha von Treskowa,
fot. ze zb. MKZ w Poznaniu

Margarethe Hedwig. Od 1893 roku był generałem porucznikiem komendantem komendy w Gdańsku⁵⁹. Pochowany na rodzinnym cmentarzu w Radojewie. Potomstwo:

- Waldemar von Treskow (1872–1918),
- Ellen Margarethe Hedwig von Treskow (1882–1952).

Nagrobek w formie granitowego głazu. Inskrypcja nagrobna: „Heinrich von Treskow / Gen. Lt. z. D.⁶⁰ / geb. d. 25.2.1840 / gest. d. 27.5.1927 / Psalm 121”⁶¹.

Ponadto na cmentarzu znajdują się:

- niezidentyfikowany grób dziecięcy złożony z kamiennego obmurowania (3),

59 treskowpage.com [dostęp: 10 X 2021].

60 Gen. Lt. z. D. – *Generalleutnant zur Disposition* (niem.) – generał lejtnant do dyspozycji.

61 Chodzi o psalm *Bóg czuwa nad nami*, Księga Psalmów 121.



26. Fragment zniszczonego krzyża nagrobnego, fot. ze zb. MKZ w Poznaniu

- fragment zniszczonego krzyża nagrobnego z szarego granitu, osadzonego pierwotnie w zwieńczeniu muru oporowego (4),
- cokół z szarego granitu pod krzyż (5)⁶².

Niezachowane nagrobki na tzw. starszym cmentarzu

Na archiwalnych zdjęciach wykonanych przed 1939 rokiem można dostrzec dwa nagrobki w formie *cippusa*⁶³. Możliwe było zidentyfikowanie tylko jednego z nich, który poświęcony był Sigmundowi Ottomowi Josephowi von Treskowowi (1756–1825), pierwszemu właścicielowi Radojewa i Owińsk (1797–1945).

Drugi *cippus* nagrobny mógł należeć do żony Sigmunda, Anny Sary George (1763–1834). Obydwa nagrobki porośnięte bluszczem znajdowały się w części centralnej cmentarza, po północnej stronie alei. Między nimi stał na cokole krzyż (niezachowany) oraz dwa niezidentyfikowane nagrobki dziecięce (również niezachowane).

Inskrypcja nagrobna: „Hier ruht / Sigmund / Otto Joseph / von Treskow / geboren / den 16^{ten} Mærz 1756 / gestorben / den 6^{ten} Febr. 1825”.

Te dwie niewielkie nekropolie rodowe w Radojewie są jedynymi ewangelickimi cmentarzami, które ostały się w Poznaniu. Ważność problematyki cmentarzy ewangelickich, ocalenie (jeszcze istniejących) ostatnich niekatolickich miejsc wiecznego spoczynku, pamięć o wspólnej, niełatwej przeszłości

62 MKZ Poznań, U. Walczak, Karta ewidencyjna cmentarza, 15 X 2006.

63 *Cippus* (łac.) – słup; dwojakie znaczenie: 1) słup graniczny, najczęściej kamienny, w dekoracyjnej formie, stawiany przy drogach, rzekach i świątyniach; 2) kamień nagrobny z wyrytymi personaliami zmarłego (bez miejsca na prochy, por. *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, pod red. K. Kubalskiej-Sulkiewicz, Warszawa 2003, s. 72.

Nie do sprzedaży. Wszelkie prawa zastrzeżone
NEKROPOLIE RODU VON TRESKOWÓW W RADOJEWIE



27. Widok na górny, północny rząd nagrobków, po lewej nagrobek Sigmunda Ottona Josepha von Treskowa, w głębi pamiątkowy gładz narzutowy, przed 1939 r., fot. ze zb. MKZ w Poznaniu



28. Widok od wschodu na dolny, południowy rząd pomników nagrobnych w formie marmurowych lub piaskowych krzyży, przed 1939 r., fot. ze zb. MKZ w Poznaniu

Nie do sprzedaży. Wszelkie prawa zastrzeżone

JOANNA LUBIERSKA, PAWEŁ CIELICZKO

polsko-niemieckiej i o dawnych protestanckich mieszkańcach naszych ziem, najlepiej oddają słowa Jerzego Kołackiego:

Przypominając o ofiarach prześladowań, cmentarze pełnią też rolę lekcji z przeszłości, napomnienia i apelu. Bez wątpienia traktowanie miejsc pochówków, także innych wyznań i narodowości jest miarą etycznego i obywatelskiego wychowania miejscowych społeczeństw. Należałoby też wskazać na ekumeniczny wymiar takiego modelu myślenia i obchodzenia się z nekropoliami ewangelickimi⁶⁴.

Edukowanie lokalnej społeczności, w tym młodzieży, i zaangażowanie jej w ratowanie cmentarzy ewangelickich znajdujących się w miejscowościach, gdzie żyją i mieszkają, może przynieść wiele dobrego

[...] nie tylko w postaci namacalnej, czyli uporządkowania i odnowienia cmentarza, ale ponad wszystko – powoduje wzrost świadomości młodych ludzi dotyczącej trudnej przeszłości historycznej, wspólnej dla narodu polskiego i niemieckiego, oraz sprzyja pojednaniu polsko-niemieckiemu⁶⁵.

Na koniec warto jako przykład troski o wspólne dziedzictwo przywołać postawę mieszkańców podpoznańskiej Nekli, którzy uratowali opuszczone cmentarze ołęderskie w swojej gminie. Potomkowie pochowanych na nich osób wyjechali w końcu XIX wieku do Australii, gdzie kolejne generacje dawnych mieszkańców żyją do dziś. Praca na rzecz przywrócenia pamięci o nekielskich Ołędach zaowocowała powołaniem Społecznego Komitetu Renowacji Cmentarzy ołęderskich w gminie Nekla i szeroko zakrojonymi działaniami na rzecz odnowy, ochrony i przywrócenia pamięci temu miejscu⁶⁶.

Dla cmentarzy w Radojewie nie jest jeszcze za późno.

©

64 J. Kołacki, dz. cyt., s. 61.

65 A. Rydzewska, M. Krzyżaniak, P. Urbański, dz. cyt., s. 70.

66 W ramach projektu oznakowano szlak osadnictwa ołęderskiego na terenie gminy, powstała publikacja książkowa (Z. Chodyła, *Najstarsze dzieje osad ołęderskich w okolicach Nekli w latach 1749-1793*, Nekla 2005), zorganizowano ekspozycję *Nekielskie Ołędry. W kręgu pracy, wiary i nadziei*, którą zaprezentowano w dawnym kościele ewangelickim w Nekielce, zaprezentowano wystawę fotografii dziennikarza muzycznego radiowej „Trójki” M. Niedźwieckiego *Australia okiem Niedźwiedzia*, pokazującą kontynent, na którym przed 165 laty osiedlili się emigranci z okolic Nekli, oledry.nekla.eu/strona-2077-olederskim_szlakiem_przeszlosc_dla.html [dostęp: 10 X 2021].